

KS. HENRYK NIEMIEC
Lublin

FILOZOFIA PRAWA A TEORIA PRAWA I JURYSPRUDENCJA

Filozofia prawa, jurysprudencja oraz teoria prawa, to trzy dyscypliny ogólnych nauk o prawie, które rozważane są obecnie w pracach z zakresu teorii prawa jako nauki podejmujące ogólne, teoretyczne zagadnienia dotyczące prawoznawstwa.

1. Filozofia prawa jest najstarszą z nich i jej początki sięgają początków filozofii, systematycznej refleksji człowieka nad otaczającą go rzeczywistością. Fakt prawa bowiem istnieje od chwili zaistnienia człowieka i jego występowaniu ciągle towarzyszy namysł nad jego istotą i sensem. W Polsce po II wojnie światowej filozofia prawa przeżywała burzliwe dzieje. Została potraktowana jako ideologiczna siła umacniająca system kapitalistyczny¹, dlatego uniwersyteckie katedry filozofii prawa (z wyjątkiem KUL i ATK) przemianowano na katedry teorii państwa i prawa. „Nazwa filozofia prawa jest więc u nas nazwą, która należy już do przeszłości. Zerwanie z nią jest zarazem zerwaniem z różnymi niemarksistowskimi spekulacjami na temat państwa i prawa”². Od kilku lat obserwujemy jednak w Polsce renesans zarówno nazwy „filozofia prawa” jak i związanej z nią problematyki. Teoretycy prawa

¹ Filozofia prawa w ujęciu, jakie przyjęło się w krajach kapitalistycznych, zwłaszcza romańskich „[...] ma charakter dyscypliny filozoficznej sprowadzającej się do formułowania lub oceniającego analizowania określonych ideologii polityczno – prawnych, szukania uzasadnień czy ewentualnie przeciwwzasadnień ideologicznych dla określonych systemów prawnych oraz prowadzenia spekulatywnych rozważań nad «istotą prawa», co w szczególności ma dostarczać argumentów na rzecz takich czy innych instytucji prawa kapitalistycznego. [...] Filozofia prawa może w szczególności sprowadzać się do wykładu określonej koncepcji «prawa natury»” (Z. Z i e m b i ń s k i, *Teoria prawa*, Warszawa–Poznań 1987⁴, s. 6-7.

² A. Ł o p a t k a, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 1975³, s. 12.

przyznają, iż większość zagadnień z zakresu ogólnej nauki o prawie posiada odrębny filozoficzny wymiar, który winien być rozpatrywany w ramach wykładu filozofii prawa. Dyskutowany jest problem stosunku filozofii prawa do innych ogólnych nauk o prawie, a mianowicie jurysprudencki i teorii prawa.

Jurysprudencja rozwijała się już w starożytnym Rzymie. Wiążąc prawo z roztropnością dotyczyła raczej stosowania prawa, choć w czasach dzisiejszych rozumiana jest inaczej. Obecnie przez jurysprudencką rozumie się badania o charakterze analitycznym, dotyczące podstawowej aparatury pojęciowej wspólnej dla różnych dziedzin prawa. „Dyscyplina w ten sposób pojmowana sprowadza się, z grubsza biorąc, do jakiejś wspólnej «części ogólnej» rozważań dogmatycznych prowadzonych nad poszczególnymi gałęziami prawa”³. Współcześnie uprawiana jurysprudencja, analizując i porządkując pojęcia prawne, dąży do formułowania twierdzeń ogólnoteoretycznych odnoszących się do obowiązującego prawa, przechodząc tym samym na płaszczyznę analiz filozoficznych, i rozwija się głównie w związku z dominacją filozofii analitycznej⁴.

Teoria prawa rozwinęła się dopiero w końcu XIX w., wraz z rozwojem pozytywistycznego sposobu myślenia. Jej zadaniem było unaukowanie ogólnej nauki o prawie opartej na danych empirycznych na wzór innych nauk empirycznych, by w ten sposób zapewnić jej charakter nauki w sensie ścisłym. Z. Ziemiński określa teorię prawa jako naukę koncentrującą się „na formułowaniu twierdzeń o prawie rozpatrywanym w aspekcie formalnym czy realnym”⁵. Realność prawa polega na wiązaniu go z faktami społecznymi lub psychicznymi odnoszącymi się do norm prawnych. Realność dotyczy konkretnych przeżyć psychicznych i zachowań ludzi. Należy zauważyć, iż takie ujęcie rzeczy implikuje już stwierdzenia o charakterze filozoficznym wyrażające status bytowy prawa. Przedmiot teorii prawa na obecnym etapie jej rozwoju, łączy w sobie w sposób „nieco eklektyczny” – jak stwierdza R. Tokarczyk⁶ – elementy filozofii prawa z elementami teorii, która ujmuje prawo jako fakt psychospołeczny. W Polsce po II wojnie światowej teoria prawa związała się w akademickim wykładzie z teorią państwa, co było uwarunko-

³ Ziemiński, dz. cyt. s. 7.

⁴ Por. R. Sarkowicz, J. Stelmach, *Teoria prawa*, Kraków 1996, s. 19. Analityczną filozofię prawa omawia J. Stelmach w: *Współczesna filozofia interpretacji prawniczej* (Kraków 1995, s. 87-110); por. A. Kościłko, *Podstawy filozofii prawa*, Lublin 1998, s. 25-28.

⁵ A. Redelbach, S. Wrótkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii państwa i prawa*, Warszawa 1994, s. 19.

⁶ *Filozofia prawa w perspektywie prawa natury*, Lublin 1996, s. 34.

wane dominacją systemu marksistowskiego, nabudowanego na koncepcjach pozytywistycznych. Prawo próbowano w ten sposób podporządkować państwu i w nim należało szukać sensu i celu prawa stanowionego. Nie znaczy to, że wszystkie podręczniki z zakresu teorii prawa i państwa posiadały marksistowski charakter. Teoretycy prawa starali się raczej uwalniać od tej ideologii, lecz pozostawali ciągle w obrębie pozytywistycznego nurtu myślenia.

2. Przedstawiona krótka charakterystyka trzech dyscyplin nauk ogólnych o prawie ma raczej charakter modelowy i w takiej postaci zazwyczaj owe dyscypliny nie występują. Ponadto, mimo wyróżnienia ich modelowej postaci, nie posiadają one w teoriach prawnych jednego określonego znaczenia i często nawet używane są zamiennie⁷. Niektórzy teoretycy prawa uważają, iż np. jurysprudencja oraz teoria prawa z istoty swej mają charakter afilozoficzny, lub co najmniej cechują się filozoficznym minimalizmem⁸. Tymczasem jurysprudencja w swej obecnej postaci ukształtowała się właśnie pod wpływem filozofii analitycznej i sama podejmuje problematykę filozoficzną⁹. Teoria prawa (a także jurysprudencja w obecnej postaci) wyrosła właściwie z opozycji do filozofii prawa mającej charakter metafizyczny i w swych analizach, dążąc do unaukowania nauki o prawie, nie unika bynajmniej problematyki filozoficznej, formułując twierdzenia cechujące się filozoficznym maksymalizmem, np. twierdzenie głoszone w ramach teorii prawa, iż „rzeczywistym bytem prawa” są pewne fakty psychospołeczne¹⁰, ma charakter twierdzenia filozoficznego, implikującego określoną koncepcję filozoficzną. Podejmując problematykę filozoficzną konkretna teoria prawa staje się w pewnym sensie filozofią prawa i można mówić o filozofii analizowanej teorii prawa.

Zdaniem Tokarczyka relacje zachodzące między teorią prawa, a filozofią prawa nie mogą być jednoznacznie określone, ponieważ niejednolicie pojmowany jest przedmiot teorii prawa¹¹.

K. Opałek mówi nawet o zamieszaniu panującym w literaturze ogólnej nauki o prawie związanym z użyciem tych terminów i ustaleniem występujących między nimi relacji¹². Przyczyną takiego stanu rzeczy jest, jego zda-

⁷ Por. Redelbach, Wrótkowska, Ziemiński, dz. cyt., s. 84.

⁸ Por. K. Opałek, *Zagadnienia teorii prawa i teorii polityki*, Warszawa 1986, s. 63-64.

⁹ Por. Sarkowicz, Stelmach, dz. cyt., s. 19.

¹⁰ Por. Redelbach, Wrótkowska, Ziemiński, dz. cyt., s. 111.

¹¹ Por. Tokarczyk, dz. cyt. s. 34.

¹² Dz. cyt., s. 51-52; „Dlatego terminy «filozofia prawa», «jurysprudencja» i «teoria prawa» są dziś nie ostre w swym znaczeniu. Można tylko, i to raczej z genetyczno-historyczne-

niem, dążenie niektórych systemów filozofii prawa do upodobnienia się do teorii prawa i jurysprudencji. Porządkując relacje między trzema dyscyplinami ogólnych nauk o prawie, wspomniany autor precyzuje swoje pojmowanie filozofii. Filozofia różni się od nauki (przez „naukę” rozumie nauki empiryczne i formalne). Przedmiotem jego analiz są zdania. Do filozofii należą zdania o języku i rzeczywistości pozajęzykowej, które nie mają charakteru zdań empirycznych i zdań analitycznych nauk formalnych. Zdania filozofii wydają się mieć w tym ujęciu charakter spekulatywny i niesprawdzalny¹³, a więc w przyjętej koncepcji mają one charakter nienaukowy. Do filozofii prawa należą zdania z zakresu ontologii przedmiotów prawnych, zdania z aksjologii prawa, zdania z logiki norm, zdania o języku prawnym oraz zdania z zakresu metodologii prawoznawstwa. Stwierdzając jednocześnie, iż nazwa „filozofia prawa”, obejmująca ogólne rozważania o prawie, jest bardziej adekwatna niż nazwa „teoria prawa”¹⁴ w stosunku do rozważanych treści z zakresu prawoznawstwa, K. Opałek nie ukazuje jasnych rozgraniczeń między tymi dyscyplinami.

Z. Ziemiński charakteryzując relacje zachodzące między tymi trzema dyscyplinami ogólnych nauk o prawie zaznacza, iż problematyka filozoficzno-prawna splata się z zagadnieniami z teorii prawa w sposób trudny do rozplątania w praktyce. Teoria prawa nie może – jego zdaniem – uwolnić się od założeń filozoficznych, a filozofia prawa z kolei nie może pomijać adekwatnego obrazu rzeczywistości¹⁵. Szczególnym momentem, poprzez który problematyka filozoficzna wnika w teorię prawa, jest – zdaniem Ziemińskiego, na co zwraca szczególną uwagę – płaszczyzna aksjologiczna. Prawnicy przyjmują bowiem określony sposób wartościowania, oceniania, który dokonuje się w odniesieniu do określonej teorii lub preteorii życia społecznego. Również „cele prawa” i „zadania ustawy” rozpatrywane są w odniesieniu do jakiegoś systemu wartości. Właśnie problematyka etyczna jest, w tym ujęciu, głównym problemem filozofii prawa. Podstawową funkcją filozofii prawa jest bowiem wskazywanie na podstawy mocy obowiązwalności norm prawnych poprzez

go punktu widzenia, wskazać na pewne tendencje czy orientacje, które nadal wiążą pewne kierunki badań z tymi terminami. Byłyby to, *sit venia verbo*, orientacje «metafizyczna», «analityczna» i «empiryczna», ale jest tu tyle wyjątków od reguły, że trudno przypisać temu odróżnieniu istotne znaczenie”, tamże, s. 51.

¹³ Por. tamże, s. 55-56.

¹⁴ Por. tamże, s. 61-63.

¹⁵ Por. R e d e l b a c h, W r o n k o w s k a, Z i e m b i ń s k i, dz. cyt. s. 21; Z. Ziemiński, *Teoria prawa a filozofia prawa i jurysprudencja ogólna*, w: *Filozofia prawa a tworzenie i stosowanie prawa*, Katowice 1992, s. 86-87.

podanie uzasadnienia aksjologicznego poszczególnych norm oraz poprzez legitymizację konstytucji i działań organów prawodawczych wskazanych przez konstytucję i czyni to odwołując się do dobra powszechnego, bądź do jakości pojętej woli ludu, bądź do racji religijnych¹⁶.

Zdaniem R. Sarkowicza¹⁷ wypowiedzi z zakresu ogólnych badań nad prawem zawierają twierdzenia o charakterze filozoficznym, jak również o charakterze empirycznym, którymi zajmuje się teoria prawa. W związku z tym proponuje połączenie teoretycznych rozważań nad prawem pod wspólną nazwą „filozofii i teorii prawa”. Dyscyplina ta pozostaje jednak w bardzo skomplikowanej relacji do filozofii, dlatego też proponuje ustalenie pewnych „uniwersaliów badawczych” filozofii prawa i teorii prawa, które pozwolą ocenić, „w jakim stopniu badania tych uniwersaliów angażują filozofię”¹⁸. Wydaje się, iż takie podejście napotyka wiele trudności: łączy ono dwa różne sposoby badań, nie określa jednoznacznie przedmiotu teorii i przedmiotu filozofii prawa.

3. Tocząca się obecnie dyskusja, dotycząca relacji zachodzących między teorią prawa, filozofią prawa a jurysprudencją, nie jest w polskim prawoznawstwie zjawiskiem nowym. Już w okresie międzywojennym polscy teoretycy prawa podejmowali tę problematykę. Wyrazem ówczesnej dyskusji, a zarazem próbą jej systematyzacji powiązaną z przedstawieniem własnego stanowiska jest praca Cz. Martyniaka – profesora KUL, pt. *Problem filozofii prawa*, napisana w 1939 r. lecz opublikowana w 1949 r. Mimo upływu pięćdziesięciu lat od jej powstania nie straciła na aktualności.

Cz. Martyniak wyróżnia dwa rodzaje naukowego badania prawa: badania filozoficzne i badania naukowe w sensie ścisłym, do których zalicza dogmatykę prawa, rozumianą jako „zespół tych wszystkich dyscyplin prawniczych, które zajmują się poznaniem obowiązujących w państwie norm prawa pozy-

¹⁶ Ziembicki, *Teoria prawa a filozofia prawa*, s. 86-87. Leon Łustacz nawiązując do poglądów Ziembickiego, sprowadza rolę filozofii prawa do wydawania sądów oceniających oraz zdań zachęcających do działań zgodnych z treścią wspomnianych sądów. Jego zdaniem – filozofia prawa nie wypowiada zdań o rzeczywistości, do których można stosować kryterium prawdy czy fałszu. Wydaje się, iż tak rozumiana filozofia prawa nie jest już filozofią prawa, lecz pewnym sposobem moralizowania. Należy również zauważyć, iż zdania o charakterze zachęcającym nie mają charakteru imperatywnego i tracą charakter normatywny. Por. Łustacz, *Filozofia prawa a inne dyscypliny prawnicze*, w: *Filozofia prawa a tworzenie*, s. 153-155.

¹⁷ Sarkowicz, Stelmach, dz. cyt., s. 24-27.

¹⁸ Tamże, s. 22.

tywnego”¹⁹. Dogmatyka ma przedstawić wyczerpującą strukturę obowiązującego prawa, ma opisywać, analizować i systematyzować normy prawne. Filozofia prawa natomiast zajmuje się filozoficzną analizą samego prawa, sięgającą do przyczyn porządku prawnego oraz oceną istniejącego porządku. Jej punktem wyjścia jest fakt istnienia prawa pozytywnego²⁰. Te dwa rodzaje naukowego badania prawa prowadzone są na różnych jakościowo płaszczyznach i się uzupełniają.

Autor *Problemu filozofii prawa*, odwołując się do podziału nauk na nauki praktyczne i spekulatywne, zalicza nauki prawne, tak dogmatykę prawa jak i filozofię prawa, do nauk teoretyczno-praktycznych. Przedmiot badań tych nauk ma bowiem charakter praktyczny, a jest nim norma prawna oraz działanie ludzkie. Również praktyczny charakter ma cel nauk prawnych, którym jest wytworzenie normy prawnej bądź pokierowanie działaniem ludzkim. Nawet jeśli prawo będzie badane w celu czysto teoretycznym dla samego poznania, to nauka ta będzie praktyczna z punktu widzenia przedmiotu, a teoretyczna z punktu widzenia celu. Nauki prawne w sposób teoretyczny dają poznanie rzeczy praktycznych, przygotowując podmiot do działania²¹. Charakteryzując dziedzinę nauk prawnych Martyniak przedstawia zarazem swe rozumienie dyscyplin nazywanych jurysprudencją, teorią prawa i filozofią prawa.

Jurysprudencja zostaje określona jako sztuka prawa, jako stosowanie prawa. Nie jest ona teoretycznym badaniem prawa, lecz ma na celu stosowanie prawa do poszczególnych przypadków, do konkretów, z którymi spotyka się prawnik w swej praktyce. Znajduje się ona poza dziedziną właściwą dogmatyce prawa i różni się od dogmatyki tak, jak sztuka różni się od nauki. Nauka uogólnia, a sztuka konkretyzuje. Jurysprudencja nie jest właściwie w tym ujęciu nauką, ma bowiem na celu konkretne zastosowanie prawa i związana jest ściśle z praktycznym, roztropnościowym poznaniem²².

Teoria prawa rozumiana jest w tym ujęciu jako wstęp do nauk prawnych. Winna się ona zająć ustaleniem pojęć właściwych dla różnych gałęzi prawa, ustaleniem jednakowego słownictwa i jako taka jest podstawą dla wszelkiej nauki o prawie. „Każda nauka bowiem musi opierać się na pewnych aksjomatach, operować ustalonymi pojęciami, określonymi terminami. Zadaniem teorii

¹⁹ Lublin 1949, s. 13.

²⁰ Tamże, s. 73-74.

²¹ Tamże, s. 8-12. Przewodnikiem w rozważaniach nad prawem są dla Martyniaka prace św. Tomasza.

²² Por. tamże, s. 21.

prawa jest wypracować te myślowe elementy oraz najprostsze stosunki, jakie między nimi zachodzą”²³. Teoria prawa będzie tym w naukach prawnych, czym w naukach przyrodniczych są nauki fizyko-matematyczne. Z materialnego punktu widzenia ma to być nauka prawna, a z formalnego punktu widzenia będzie to nauka matematyczna, ponieważ jej przedmiot formalny oraz sposób ujęcia przedmiotu mają charakter matematyczny. Będzie to nauka o istocie zjawisk prawnych stosująca do nich właściwe naukom matematycznym formalne powiązania. Nie jest ona filozofią prawa²⁴.

Filozofia prawa jest filozoficzną nauką o prawie i ma za zadanie „wprowadzić porządek w dziedzinę prawa i osądzać prawo”²⁵. Nie jest ona nauką o nauce prawa, lecz o samym prawie i jej punktem wyjścia jest fakt istnienia prawa pozytywnego. Martyniak wyróżnia następujące działy filozofii prawa:

a) Filozofia prawa pozytywnego, która bada, jakie idee ogólne znajdują się u podstaw obowiązującego prawa. Filozof prawa opiera się tutaj na tekście prawa uwzględniając w swych analizach to, co pomaga w wyjaśnieniu znaczenia konkretnego tekstu, a więc np. prace przygotowawcze, dyskusje. Ma on dociec do założeń ideowych prawa stanowionego. Tego rodzaju badania prowadzą do poznania przyczyn bliższych prawa.

b) Metafizyka prawa, w ramach której rozważa się przyczyny dalsze prawa. Rodzi się pytanie, dlaczego prawo w ogóle się pojawia, jakie przyczyny wywołują powstanie prawa. Rozważania na tej płaszczyźnie dotyczą problematyki prawa naturalnego. Teoria prawa naturalnego bada, dlaczego prawo w ogóle istnieje, jaka jest jego istota, czym jest w ogóle prawo. Wychodzi ona poza obserwowalny fakt istnienia prawa pozytywnego, znajduje się na wyższym stopniu abstrakcji, dlatego Martyniak nazywa ją metafizyką prawa, zwracając uwagę na analogiczny charakter języka używanego w metafizyce.

c) Deontologia prawa, która poddaje ocenie podstawy obowiązującego prawa²⁶.

4. Przedstawione wyżej stanowiska ujmują problem relacji zachodzącej między teorią prawa, filozofią prawa, a jurysprudencją z dwóch różnych punktów widzenia. Stanowisko Martyniaka przedstawia tę relację zachowując w prowadzonych analizach filozoficzną perspektywę, przy czym filozofia pojmowana jest w sensie klasycznym jako nauka dążąca do poznania natury rze-

²³ Tamże, s. 25.

²⁴ Tamże, s. 32-33.

²⁵ Tamże, s. 73.

²⁶ Tamże, s. 72-78.

czy, do ujęcia cech ogólnych, koniecznych, a także do ostatecznościowego wyjaśnienia tego, co dane jest w doświadczeniu przez wskazanie przyczyn zasadniczych. Drugi punkt widzenia, dotyczący wspomnianej relacji, reprezentują teoretycy prawa. Budując empiryczną teorię zjawisk prawnych wychodzą oni od „zdań spostrzeżeniowych dotyczących właściwości przedmiotów określonego rodzaju, co w drodze wnioskowań indukcyjnych prowadzi do przyjęcia twierdzeń ogólnych, że wszystkie przedmioty danego rodzaju posiadają dane cechy, że wszelkie zdarzenia danego rodzaju wywołują określone skutki [...]”²⁷. Uogólnienia, generalizacje (ich budowa związana jest często z przyjęciem określonych założeń o charakterze ideologicznym), z jakimi spotykamy się w teoriach prawa, różnią się zasadniczo od uogólnień, do których dochodzi się w filozofii klasycznej. Twierdzenia o charakterze ogólnym, wypracowane na terenie teorii prawa, związane są mocno faktami wyrażanymi w zdaniach obserwacyjnych i nie wykraczają ponad to, co zostało dostrzeżone. Analizy prowadzone na tym poziomie wskazują również na przyczyny pewnych faktów, lecz pozostają ciągle w obrębie tej dziedziny. Analizy filozoficzne znajdują się na innym, wyższym stopniu uogólnienia. Wychodząc od tego, co dane jest w doświadczeniu, dąży się w badaniach filozoficznych do poznania tego, co jest istotą badanego przedmiotu, do wglądu w jego naturę, do uchwycenia jego koniecznych relacji, a także do odkrycia przyczyn ostatecznych. Analizy te wykraczają ponad zjawiskowy charakter danych empirycznych.

Można się zastanawiać, czy wyróżnione dwa punkty widzenia w istocie są sobie przeciwstawne, czy też można je umieścić na jednej płaszczyźnie. Przyjmując szerokie rozumienie filozofii jako nauki dążącej do poznania i wyjaśniania rzeczywistości właściwymi jej metodami, można potraktować stanowisko teoretyków prawa – w odniesieniu do pewnych zagadnień wchodzących w skład wykładanej teorii prawa – jako pewien odmienny sposób filozofowania, przyjmujący (dogmatycznie) w punkcie wyjścia dane empiryczne jako jedyne źródło i kryterium teorii, a wszelkie rozważania o charakterze metafizycznym, z założenia potraktowane być muszą jako rozważania pozorne. Przyjmowane przez teoretyków prawa założenia również prowadzą, na drodze odpowiednich uogólnień, do jakiegoś rozumienia rzeczywistości, a także do określonej koncepcji człowieka. Posiadają one charakter filozoficzny. J. Kalinowski wskazuje, iż można uprawiać filozofię w sposób nie uświa-

²⁷ Z i e m b i ń s k i, *Teoria prawa*, s. 16.

domiony przy jednoczesnym stwierdzeniu, iż się nie filozofuje²⁸. Jego zdaniem, taka sytuacja zachodzi np. w ujęciach neopozytywistycznych oraz marksistowskich. Poglądy teoretyków prawa, które zostały wcześniej przytoczone, posiadają również wymiar filozoficzny, w szerokim tego słowa znaczeniu i są pewną formą filozofii prawa. Przyjmując taką interpretację można wyróżnione dwie płaszczyzny ogólnych nauk o prawie (punkt widzenia teorii prawa oraz filozofii prawa) sprowadzić do jednej filozoficznej płaszczyzny. Istnieją różne filozofie i historia filozofii ukazujące na przestrzeni dziejów ludzkości bogactwo i różnorodność zarazem odpowiedzi na podobne filozoficzne problemy nurtujące ludzi w każdej epoce. Wielość filozofii wynika z różnorodności możliwych podejść badawczych do tej samej rzeczywistości, z założeń przyjmowanych w postępowaniu naukowym. Nie jest łatwo „[...] wykazać, które z konkurencyjnych zdań jest prawdziwe, a jeszcze trudniej (żeby nie powiedzieć, iż jest to praktycznie wprost niemożliwe) przekonać o przedmiotowej wartości filozoficznych dowodów. Stąd faktyczna wielość filozofii, mimo iż teoretycznie poznanie filozoficzne jest możliwe i prawda filozoficzna jedna”²⁹. Badanie faktu prawa w prawoznawstwie ogólnym posiada charakter filozoficzny, a określenie tych badań mianem „filozofii” każe zwracać uwagę na charakter badań, przyjętą metodę, ich punkt wyjścia, podczas gdy nazwa „teoria” sugeruje jakiś obiektywizm i naukowość oraz określony stopień pewności badań.

Przedstawione wyżej stanowiska teoretyków prawa, podkreślając obecność problematyki filozoficznej w ogólnych rozważaniach o prawie, nie określają jasno relacji zachodzących między wspomnianymi trzema ogólnymi naukami o prawie. Zwraca się często uwagę, iż użycie którejś z tych nazw na oznaczenie ogólnych rozważań o prawie związane jest z tradycją panującą w danym regionie. W krajach anglosaskich preferowana jest nazwa „jurisprudencja”, w krajach romańskich nazwa „filozofia prawa”, a w krajach środkowo-wschodnioeuropejskich nazwa „teoria prawa” („teoria państwa i prawa”)³⁰. To geograficzne uwarunkowanie związane jest zapewne z dominującymi w

²⁸ J. K a l i n o w s k i, *Filozofia prawa a antropologia filozoficzna*, w: *Problemy teorii i filozofii prawa*, Lublin 1985, s. 110. Autor wykazuje niekonsekwencję Kelsena – klasyka teorii prawa. Teoria prawa miała być – zdaniem Kelsena – nauką w sensie ścisłym, sprawdzającą swe tezy przez odwołanie się do spostrzeżeń zmysłowych. Tymczasem tezy Kelsenowskiej teorii prawa (podobnie tezy marksistowskiej teorii państwa) nie są wypowiedziami sprawdzalnymi empirycznie, nie mają więc znaczenia naukowego, w myśl przyjętych założeń (por. tamże s. 111-113).

²⁹ Tamże, s. 113.

³⁰ R. T o k a r c z y k, dz. cyt. s. 34; O p a ł e k, dz. cyt. s. 59-60.

danym regionie prądami filozoficznymi. Wydaje się, że relacja między filozofią prawa a teorią prawa zbliżona jest do relacji zachodzącej między etyką normatywną a etologią. Etyka dąży do formułowania twierdzeń rozstrzygających o badanym fakcie, ma charakter normatywny (dlaczego coś jest moralnie dobre lub złe?, co jest normą moralności?) i jest nauką filozoficzną, etologia natomiast (np. psychologia moralności, socjologia moralności, historia moralności) opisuje dany fakt w różnych jego aspektach, a wnioski przez nią formułowane nie mają wymiaru normatywnego.

Trudności³¹ z wyodrębnieniem przedmiotu teorii prawa i filozofii prawa uzależnione są od przyjętych założeń metodologicznych, filozoficznych czy światopoglądowych, w podejściu do badanego faktu prawa. Określona metoda badań wyznacza ich cel i zakres oraz samo rozumienie prawa³². Ponadto problematyka poruszana w akademickim wykładzie teorii prawa w Polsce (bądź wykładzie teorii państwa i prawa, bądź we wstępie do prawoznawstwa) jest bardzo szeroka. Poruszane są takie zagadnienia dotyczące samego prawa, jak np.: pojęcie prawa, język prawa, prawo a moralność, tworzenie prawa, system prawa, obowiązywanie prawa; oraz zagadnienia dotyczące państwa, jak np.: państwo i jego struktura wewnętrzna, państwo a jednostka, funkcje państwa. Istnieją podręczniki z prawoznawstwa ogólnego, które, analizując fakt prawa, podejmują wszystkie wymienione wyżej zagadnienia³³, jak również spotykamy podręczniki, w których rozważania związane są ściśle z analizą samego faktu prawa, a problematyka państwa pozostaje poza ich bezpośrednim zakresem³⁴. Wydaje się, iż wśród zagadnień poruszanych w prawoznawstwie ogólnym są takie, których problematyka ma charakter filozoficzny

³¹ Nie wszyscy teoretycy prawa dostrzegają istnienie tej trudności. Zdaniem L. Morawskiego, problematyka filozoficzno-prawna obejmuje swoim zakresem zarówno takie problemy jak: definicja prawa, analiza rozumowań prawniczych oraz kwestie społecznego działania prawa i jego skuteczności. Według tegoż autora terminy „filozofia” i „teoria” w odniesieniu do problematyki prawoznawstwa używane są zamiennie, choć termin „filozofia” wydaje się być bardziej poprawny. Por. L. M o r a w s k i, *Wstęp do prawoznawstwa*, t. I, Toruń 1996, s. 14-15.

³² W prawoznawstwie ogólnym znajdujemy różne odpowiedzi na pytanie: „czym jest prawo”. Rozumienie prawa ściśle związane jest z przyjętą metodą badania prawa. Por. J. K o w a l s k i, W. L a m e n t o w i c z, P. W i n c z o r e k, *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1983, s. 13-23; T. S t a w e c k i, P. W i n c z o r e k, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 1996 s. 2-5.

³³ Por. np. R e d e l b a c h, W r o n k o w s k a, Z i e m b i ń s k i, dz. cyt.; K o w a l s k i, L a m e n t o w i c z, W i n c z o r e k, dz. cyt.

³⁴ Por. np. J. N o w a c k i, Z. T a b o r, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 1994; Z i e m b i ń s k i, *Teoria prawa*; L a m e n t o w i c z, W i n c z o r e k, dz. cyt.; R. S a r k o w i c z, J. S t e l m a c h, *Teoria prawa*, Kraków 1996.

w sensie ścisłym, oraz same prowadzone analizy posiadają przede wszystkim wymiar filozoficzny. Obok nich występują takie zagadnienia, które mają charakter opisowy lub formalny, logiczny. Do pierwszej grupy należy zaliczyć problemy związane z wyjaśnieniem faktu prawa, w których szuka się odpowiedzi na pytania „co to jest prawo?”, „jak i dlaczego istnieje prawo?”, „jaki są cele i funkcje prawa?”. Pytania te mają charakter filozoficzny i chodzi w nich o wyjaśnienie danego w doświadczeniu faktu, jakim jest prawo stanowione. Do drugiej grupy należy zaliczyć rozważania dotyczące pojęć używanych w prawoznawstwie, języka prawnego i prawniczego, reguł interpretacji, a także badania prawa metodami psychologicznymi i socjologicznymi.

Jeśli zgodnie z sugestiami Cz. Martyniaka nazwę „jurysprudencja” zarezerwowalibyśmy do sztuki stosowania prawa związanej z praktyką prawniczą, to wówczas pierwsza grupa zagadnień tworzyłaby filozoficzną teorię prawa, lub krótko filozofię prawa. Druga grupa zagadnień wchodziłaby natomiast w zakres odrębnej dyscypliny, jaką jest teoria prawa. Filozofia prawa w zależności od przyjętych założeń metodologicznych byłaby np. analityczną filozofią prawa, lub pozytywistyczną filozofią prawa, bądź filozofią prawa w sensie klasycznym. Nieuniknione w rozważaniach filozoficznych są analizy relacji zachodzącej między jednostką a społeczeństwem (problem ten implikowany jest w analizie istoty prawa), nieuniknione są również analizy relacji między prawem a moralnością, które związane są z rozważaniami dotyczącymi celów i funkcji prawa. Filozofia prawa będzie dążyć do wyjaśnienia danego faktu prawa w jego aspekcie teoriopoznawczym, ontologicznym i aksjologicznym. Twierdzenia, do jakich dochodzi się w obrębie analiz filozoficznych, ukazując istotę pojmowania prawa i jego przyczyny charakteryzują się najwyższym stopniem uogólnienia i pełnią zarazem fundamentalną rolę w prawoznawstwie. W ramach teorii prawa nie formułuje się twierdzeń o takim stopniu uogólnienia, jak w filozofii prawa. Rozważania na tej płaszczyźnie dotyczyłyby przede wszystkim samego prawa stanowionego, języka prawa, reguł w nim występujących, a także aspektów socjologicznych i psychologicznych funkcjonowania prawa. Teoria prawa miałaby charakter nauki formalnej oraz opisowej, analizując prawo w tych dwóch aspektach. Rezultaty badania prawa metodami socjologicznymi i psychologicznymi mogą być bardzo pomocne dla filozofa prawa, ukazując złożoność faktu, jakim jest prawo. Metody te nie są jednak wystarczające do uzyskania odpowiedzi na pytanie, „czym w istocie jest prawo?”, ponieważ one opisują, jak funkcjonuje prawo, jak jest ono odbierane w społeczeństwie, jaki wywiera wpływ na życie społeczne i życie jednostki.

PHILOSOPHY OF LAW AS COMPARED TO THEORY
OF LAW AND JURISPRUDENCE

S u m m a r y

Considerations of general jurisprudence are undertaken in three disciplines of knowledge recognised as separate: theory of law, philosophy of law and jurisprudence. However, the problems undertaken in the three above-mentioned disciplines are very similar. The author of the article tries to show that these disciplines, while having a different subject of study, are at the same time separate branches of knowledge within general jurisprudence. The subject of theory of law and the subject of philosophy of law are analysed, since, in the author's opinion, jurisprudence – in the strict sense of the word – is not a science of law, but it is the art of applying law; its aim is actual application of law and it is connected with practical, common sense cognition. Philosophy of law seeks answers to the questions: “what is law?”, “how and why does law exist?”, “what are the aims and functions of law?” These questions have a philosophical character. Having its starting point in the fact of existence of proclaimed law, philosophy of law strives after explaining the very fact of law in the epistemological, ontological and axiological aspects. Theory of law does not formulate its statements on such a level of generalisation as philosophy. Analyses carried out within this theory are concerned with notions used in jurisprudence, notions of the legal language and with the rules of interpretation. It also has a descriptive character, showing how law functions and what its reception in the society is. Theory of law will include studies of proclaimed law using sociological and psychological methods.

Translated by Tadeusz Karłowicz